

KOSMOGONIA (gr. κοσμογονία [kosmogonía] – powstawanie świata; od: κόσμος [kosmos] – porządek, ład, wszechświat; γονή [goné] – rodzenie; γίγνεσθαι [gígnesthai] – stawać się, powstawać) – opowiadanie (tzw. mit kosmogoniczny) opisujące powstanie świata oraz człowieka (często związane z teogonią), które w wyjaśnianiu początku odwoływało się albo do stworzenia ex nihilo, albo do różnych form emanacji; określenie procesu powstawania świata przedstawionego w tym opowiadaniu; w naukach przyrodniczych teoria opisująca genezę wszechświata.

KOSMOGONIA W WIERZENIACH LUDÓW PIERWOTNYCH. Pierwsze próby określenia początku świata (redukowanego na ogół do ziemi pojmowanej lokalnie) powstawały już w społeczeństwach paleo- i epipaleolitycznych. W wierzeniach z tego okresu pojawiły się 2 wyobrażenia związane ze światem (kosmosem): pierwsze – w pierwotnym szamanizmie – związane było z drzewem kosmicznym symbolizującym powstanie i rozwój świata, drugie z tzw. pępkiem ziemi, określającym początkowy (centralny) punkt, utożsamiany z konkretnym obiektem, np. górą, jeziorem, kamieniem itp.; w kulturach starożytnych (np. w Egipcie) punkt ten miał wyraźnie zdefiniowany charakter kosmogoniczny – z niego wyłonił się (lub wokół niego ukształtował się) świat.

Najstarsze wyobrażenia o początku świata przetrwały w wierzeniach ludów pierwotnych (przekazywane ustnie, często połączone z rytym inicjacyjnym. Wg M. Eliadego pewne aspekty k. archaicznych przechowały kultury prymitywne (np. Pigmejów, Aborygenów). K. te przyjęły, iż odwiecznie istniała jakaś (zantropomorfizowana) moc stwórcza (wg wielu wierzeń pozostawała ona ukryta do momentu stworzenia) i pratorczywo świata, najczęściej utożsamiane z ciemną, błotnistą wodą (Murzyni Bantu, Bambara, Indianie Maidu). W licznych wersjach tego mitu pojawił się motyw kosmogonicznego wędkowania (np. u Kanaków) lub nurkowania; motyw ten zachował się w wielu mitach “o początku” występujących na obszarach Azji, Polinezji, Ameryki Płn.; jego występowanie zostało też poświadczane (od XI w.) w mitach ludowych na terenach Europy Płd. (Bałkany), Środkowej i Płn.; w tej wersji (prawdopodobnie pod wpływem dualistycznej doktryny bogomiłów) pojawił się też pośrednik – demon (przedstawiany niekiedy w postaci zoomorficznej lub ornitofanicznej), który (na polecenie bóstwa) wyląwiał z dna oceanu grudkę błota, zarodek przyszłej ziemi. Wg wielu mitów

bóstwo do momentu stworzenia pozostawało ukryte, np. w muszli (Maorysi) lub w kosmogonicznym jaju pływającym w wodach pierwotnych (mity polinezyjskie); moment rozbicia (przepełnienia) jaja stanowił początek aktu tworzenia; z kawałków skorup bóstwo kształtowało różne elementy świata (motyw ten występuje też w k. egip., fenickiej i orfickiej).

K. pierwotnym obca była idea stwarzania z niczego. *Creatio ex nihilo* najbliższe są wierzenia Indian Winnebago, wg których wody pierwotne nie istniały odwiecznie, lecz utworzone zostały z łez bóstwa, z których następnie powstało światło-niebo i cały świat-ziemia; wg tych samych wierzeń stworzenie dokonało się z woli bóstwa, towarzyszyły mu słowa inicjujące akt kreacji; podobnie kwestię stworzenia ujmują Indianie Omaha, Murzyni Bambara oraz Dogoni; procesowi różnicowania świata towarzyszyły ruch i dźwięki (wg Indian Navajo oraz Aborygenów).

KOSMOGONIA W WIERZENIACH ORIENTU (EGIPT, MEZOPOTAMIA, FENICJA). W starożytności pierwsze k. powstawały (prawdopodobnie już w drugiej poł. III tysiąclecia) na terenach Azji Mniejszej (Mezopotamia, Egipt). Obecnie znanych jest kilkanaście różnych opisów stworzenia z tego obszaru (niektóre zostały zachowane jedynie we frg.); 14 z nich zebrał A. Jirku (*Altorientalischer Kommentar zur Alten Testament*, L 1923, Hi 1972); należą do nich k. egip.: heliopolitańska (zachowana w *Tekstach piramid*), hermopolitańska (w *Tekstach sarkofagów*) i memficka (przekazana w teologicznym traktacie *Stela Szabaki*; przez niektórych egiptologów traktowane są komplementarnie); k. pochodzące z obszaru Mezopotamii, wśród których znajdują się m.in. poemat *Enuma elisz* (z początku II tysiąclecia przed Chr., zachowany w dwóch wersjach: babilońskiej i asyryjskiej), frg. utworu *Bitu ellim* (należącego do tzw. k. chaldejskich) oraz frg. k. przekazanej przez Berossusa (IV/III w. przed Chr.) w *Babyloniaka* (frg. zachowany u Euzebiusza w *Chronicorum*, 1, 14–18) – k. te łączy postać Marduka-Enlila-Bela (identyczność Marduka i Bela zaświadcza *Enuma elisz*, IV 33), który przedstawiony jest jako faktyczny stwórca świata; k. fenicka przekazana przez Euzebiusza (*Praeparatio evangelica*, I 30), przytaczającego Filona z Biblos (I w.), który powoływał się na pismo religijne Sanchuniathona (inną wersję tej k. przekazali Mochos i Eudemos z Rodos, cyt. przez Damesciusa w *De principiis*). Autorzy tych k. przyjęli i rozwinęli wiele archaicznych wyobrażeń o stworzeniu świata, m.in.: motyw wód pierwotnych,

w których ukryta jest stwórcza moc (bóstwo), pojęcie czasu pierwotnego, który wyznaczony jest przez stan pierwotnej równowagi oraz symbol kosmogonicznego jaja, stanowiącego zalążek przyszłego świata.

W k. orientalnych pojęcie czasu pierwotnego (tzn. czasu przed stworzeniem) wiąże się z istnieniem chaosu (stanowi on odpowiednik wód pierwotnych; w mitologii egip. odpowiednikiem jest praocean Nunu), który jest określany jako stan całkowitego bezruchu, braku świadomości bóstwa (k. memficka) oraz jedności przeciwstawnych elementów; w k. mezopotamskiej zanurzone w chaosie niebo-Apsu (ojciec) i ziemia-Tiamat (matka) stanowią jedno androgyniczne ciało (*Enuma elisz*, I 1–5); w k. przedstawionej w *Babyloniaka* również “na początku” występuje jedynie androgyniczna istota, z której później wyłania się świat; k. fenicka w tzw. czasie początkowym obok chaosu uwzględnia jeszcze ducha (πνεῦμα [pnéuma]), którego określa jako “ciemne i podobne do tchnienia powietrze” (ζοφώδης καὶ πνευματώδης [dzofodes kai pneumatodes]). K. hermopolitańska wprowadziła oryginalny motyw budzenia się świadomości bóstwa; proces ten stanowi (wg W. Batora) przejście od stanu negatywnych emocji (symbolizuje je 8 bóstw ułożonych parami) do pierwszej pozytywnej myśli-impulsu, która inicjuje akt kreacji, czyli uformowania kosmogonicznego jaja, z którego wykluwa się Atum, objawiony w Re-Słońcu. Podobnie etap ten przedstawia k. fenicka, z tą różnicą, że tutaj impulsem jest miłość Ducha do samego siebie; z uczucia tego powstało zmieszanie nazwane namiętnością (πόθος [pothos]), z niego zaś powstała istota zw. Mot, stanowiąca błotnistą mieszaninę w formie jaja, z którego powstało niebo i ziemia. W k. heliopolitańskiej powstanie męskiej ziemi (Geb) i żeńskiego nieba (Nut) poprzedzone zostało stworzeniem dwóch zasad: Szu – zasada męska, oraz Tefnut – zasada żeńska. Geb i Nut stają się rodzicami kolejnej generacji bóstw – Ozyrysa, Izydy, Seta, Neftydy i Harwera – uosabiających różne aspekty stworzenia. K. mezopotamska ukazuje odmiennie proces stwarzania; wg *Enuma elisz* stwarzanie łączy się z walką, którą prowadzą nowa i stara generacja bogów (tamże, I 20–62). Walka ta ma wymiar teogoniczny, wyłania bowiem nowe bóstwo naczelne – najpierw jest to Ea, a później Marduk, oraz kosmogoniczny – śmierć starych bogów zapewnia powstanie nowych form w świecie (co prowadzi do wizji panteistycznej). Z ciała Apsu zostały stworzone słodkie wody podziemne (tamże, I 63–71), z

rozciętego na pół ciała Tiamat powstało niebo i ziemia (tamże, IV 136–140), zaś z krwi potwora Kingu narodzili się ludzie (tamże, VI 31–33). Wg k. egip. ludzie stworzeni zostali z łez boga.

KOSMOGONIA W WIERZENIACH GRECKICH I RZYMSKICH. Pierwsze gr. wyobrażenia o stworzeniu świata, podobnie jak w k. orientalnych, miały charakter panteistyczny. Dla Hezjoda (VIII w. przed Chr.) k., którą przedstawił w *Theogonii*, stanowiła cykl (personifikowanych) procesów, które wyłaniały się (rodziły się) z ciała bogów. Hezjod początek świata wyprowadza z Chaosu (*Theogonia*, 116), rozumianego jako otchłań, czeluść. Z niego wyłoniła się Gaja-Ziemia i Eros (tamże, 119–120), interpretowany jako siła kosmogoniczna; dzięki niej Gaja (o cechach androgynicznych) mogła zrodzić Uranosa-Niebo, który się z nią ściśle połączył (tamże, 126–127). Związek ten dał początek pokoleniom bogów; są oni personifikacją nowych form kosmicznych (zjawisk astralnych), zjawisk przyrody, uczuć, przymiotów itp. (tamże, 131 n.). Kolejne fazy procesu k. stanowią walki pomiędzy starymi a nowymi bogami, Uranosa z Kronosem (tamże, 178) oraz Kronosa z Zeusem (tamże, 495–496), a także małżeństwa zwycięskich młodych bogów – Kronosa z Reą i Zeusa z Metis (później z Herą). Następujące po sobie walka i małżeństwo (podobnie jak w k. mezopotamskich) prowadzą do transformacji oraz nowego porządku kosmicznego; uważa się, iż np. okaleczenie Uranosa jest brutalnym rozdzieleniem nieba i ziemi.

Jedność świata i bóstwa jeszcze wyraźniej przedstawiała k. orficka (najstarsze zachowane źródła sięgają VI w. przed Ch.). Wg k. *Rapsodii* na początku istniał Czas-Chronos (odpowiednik hezjodejskiego chaosu); stworzył on w Eterze pierwotne jajo (analogia do mitu egip. i fenickiego), z którego wyszedł Eros (zw. też Fanesem, czyli Jasnym); on z kolei stworzył innych bogów oraz świat, a następnie został połknięty przez Zeusa, który (przyjmując siłę Erosa) zaistniał w centrum stworzenia. Ideę k. ześrodkowanej na Zeusie potwierdzają inne źródła, m.in. tekst z papyrusu z Derweni; autor nazywa Zeusa początkiem, środkiem i kresem.

Obie k. – orficka i hezjodejska – odmiennie przedstawiają pochodzenie człowieka. Wg Hezjoda ludzie mają ten sam początek, co bogowie (*Prace i dni*, 108); powstał z Ziemi-Gai, są podzieleni na 5 ras: złotą, srebrną, brązową, rasę herosów i żelazną (tamże, 109 n.). Wg orfików człowiek ma strukturę

dualną; pogląd ten odzwierciedla mit o Dionizosie-Zagreusie i Tytanach (najpełniejszą wersję mitu podał Klemens Aleksandryjski w *Cohortatio ad Graecos*, II 17, 2 i 18, 2). Wg zachowanych przekazów, Dionizos (syn Zeusa) został rozszarpany i zjedzony przez Tytanów, którzy za tę zbrodnię zostali zamienieni w popiół; z tego popiołu powstał ludzkie, którzy posiadają dwojaką naturę: duchową (dionizyjską) oraz cielesną (tytaniczną).

K. hezjodejsko-orficka wywarła znaczący wpływ na gr. myśl filozoficzną. Filozofowie poszukując racjonalnych odpowiedzi na pytanie o genezę świata oraz o jego powstawanie i rozwój (kosmologia) zastąpili orfickie wyobrażenie boga-Zeusa jednoczącego świat pojęciem pierwszej zasady. U jońskich filozofów przyrody były to elementy-żywioty świata, u pitagorejczyków – liczba (jedyńka), u neoplatoników – Jedno. Źródło Hezjodejsko-orfickie ma też Eros kosmogoniczny występujący u Parmenidesa oraz Plotyna, Hezjodejskie – idea dwóch przeciwstawnych dążeń (sił): miłości (φιλότης [philotes]) i nienawiści (νεῖκος [néikos]), jako komplementarnych zasad kierujących rozwojem świata (u Empedoklesa).

Od przyjętej w dwóch wcześniejszych k. idei “rodzenia się”, “stawania się” świata, odszedł Platon, który stworzył oryginalny mit kosmogoniczny, zbliżony do k. kreacyjnej. Wg przedstawionego w *Timajosie* opowiadania, które nazywa obrazem prawdopodobnym (εἰκῶνα εἰκόν [eikóna eikón], tamże, 29 C), świat został ukształtowany przez Demiurga (nazywanego też bogiem, tamże, 27 C) z istniejącej odwiecznie materii (chaotycznego tworzywa) na wzór wiecznych idei, które nadają mu jedność. Świat tworzą 4 elementy: ogień, ziemia, powietrze i woda (tamże, 31 C – 32 C), uporządkowane (zgodnie z ideą pitagorejską) wg zasad geometrycznych proporcji. Demiurg obdarzył go duszą (dusza świata) i ruchem (tamże, 33 A); razem ze światem powstał czas (tamże, 37 D). Następnie Demiurg zappełnił świat czterema rodzajami istot żywych, zamieszkujących cztery obszary świata; są to bogowie (są nieśmiertelni) w niebie, ptaki w powietrzu, ryby w wodzie oraz ludzie i zwierzęta na ziemi. W stworzeniu udział wzięli podlegli Demiurgowi bogowie, którzy otrzymali od niego gotowe i przydzielone (każdej istocie) dusze (tamże, 41 A – 42 E).

Syntezę wyobrażeń o stworzeniu, jaką wypracowała k. gr., daje opis stworzenia świata zawarty w poemacie rzymskiego poety Owidiusza pt.

Metamorfozy; w k. tej odnaleźć też można idee bliskie k. biblijnej (np. zdemitologizowanie stwórcy oraz samego procesu stworzenia). Owidiusz, podobnie jak Hezjod, przyjął, iż przed stworzeniem istniał chaos, określony w poemacie jako bezkształtna, bezładna bryła, zawierająca w sobie “sprzeczne, nie powiązane w sobie ziarna wszechrzeczy” (“non bene iunctarum discordia semina rerum”, tamże, I 5–9); ziemia, morze i powietrze stanowiły w nim jedno ciało (tamże, I 15). Bóg (którego pod wpływem stoicyzmu Owidiusza utożsamia z naturą: “deus et melior litem natura”, tamże, 21) rozdzielił poszczególne elementy świata, wydobył żywioły, a następnie ziemi nadał kształt koła i stworzył wszystko na niej; na końcu wydobył z chaosu gwiazdy i nadał im kształt bogów, stworzył też ryby i zwierzęta oraz człowieka na podobieństwo bogów (tamże, 21–78).

KOSMOGONIA W RELIGIACH: ŻYDOWSKIEJ, CHRZEŚCJAŃSKIEJ I MUŻULMAŃSKIEJ. K. żydowską zawiera frg. Księgi Rodzaju (1, 1–2, 4 a), nazwany Heksaameronem (datowany na VI w. przed Chr.). Opisuje, jak Bóg (Elohim) w ciągu sześciu dni stworzył świat. Przedstawione w opowiadaniu stworzenie wnosi nowe aspekty do starożytnej k. Są to monoteizm i kreacjonizm – Elohim jest Bogiem jedynym (użyta w tekście liczba mnoga od *'Eloah* stanowi tzw. pluralis maiestaticus – formę używaną na podkreślenie dostojeństwa. Istnienie jedyne stwórcy świata potwierdzają inne wypowiedzi o stworzeniu: Iz 44, 24; Jr 27, 5; Est 4, 17. W tekstach mądrościowych pojawia się natomiast idea Bożej Mądrości – Chokma – działającej w świecie (Ps 89, 15; Prz 8, 22, 27; Syr 1, 8), zaś dzieło stworzenia, stanowi akt Jego woli, wyrażanej słowami “niech się stanie”, poprzedzającymi kolejne akty stwórcze; nowością jest też usystematyzowanie kolejnych etapów stworzenia. Pochodzenie orientalne (asyryjsko-babilońskie, fenickie) może mieć natomiast idea stworzenia świata z chaosu “bezładu i pustkowie” (tohu wabohu – Rdz 1, 2; niektórzy bibliści, np. G. von Rad, bronią jednak idei stworzenia ex nihilo, która wprost została wyrażona w II Księdze Machabejskiej, 7, 28). Wg Heksaameronu stworzenie świata objęło kolejno: w dniu pierwszym stworzenie światła i oddzielenie go od ciemności (tamże, 1, 3–5), w dniu drugim stworzenie sklepienia niebieskiego, oddzielającego wody górne od dolnych oraz utworzenie pomiędzy nimi przestrzeni powietrznej (tamże, 1, 6–8), w dniu trzecim stworzenie ładu (przez wyznaczenie oddzielnych przestrzeni dla wód dolnych)

oraz roślin (tamże, 1, 9–13), w dniu czwartym stworzenie Słońca, Księżyca i gwiazd, wyznaczających cykle dobowe (tamże, 1, 14–19), w dniu piątym stworzenie zwierząt wodnych i latających (tamże, 1, 20–23), w dniu szóstym stworzenie zwierząt i ludzi (tamże, 1, 24–27); stworzenie człowieka przedstawione w Heksaameronie dopełnia tzw. drugi opis stworzenia (2, 7).

Chrześcijaństwo, uznając kanoniczność Księgi Rodzaju, przyjęło tym samym k. Heksaameronu. W NT znajdują się wypowiedzi nawiązujące pośrednio do biblijnego stworzenia, np. w Liście do Hebrajczyków (4, 4) mowa jest o odpoczynku Boga “w siódmym dniu po wszystkich dziełach”. Nowotestamentowa nauka o stworzeniu wzbogaca starotestamentową k. o wątki chrystologiczne; perykopy: J 1, 3; 17, 5, 24 ukazują Syna Bożego jako bezpośredniego stwórcę świata (działającego analogicznie do Mądrości Bożej).

K. hebr. przyjęli też muzułmanie, chociaż nie stworzyli oni, wzorem biblijnego Heksaameronu, zwarte opowiadania. Z pojedynczych wypowiedzi zawartych w różnych miejscach Koranu można jednak zestawzić k. odpowiadającą kolejnym fazom stworzenia opisanym w Księdze Rodzaju (1, 1–2, 4 a). Autor Koranu przyjął, że dzieło stworzenia, którego dokonał Bóg, Allah przez swoje słowo (sura 32, 5), trwało 6 dni (sury: 7, 54; 11, 7 a; 32, 4; 50, 38). Świat ten powstał z chaosu (sura 21, 30) przedstawionego jako jednolita masa (ortodoksyjni teologowie muzułmańscy, tzw. mutazylici i aszaryci opowiedzieli się za stworzeniem świata ex nihilo); tu też jest mowa o wodzie, z której powstało wszelkie życie. Stworzenie świata można wg Koranu podzielić na 6 etapów, paralelnych do faz biblijnego stworzenia: 1) oddzielenie nieba od ziemi (sury: 21, 30 i 21, 32 a); 2) harmonijne ukształtowanie niebios w 7 sfer (sury: 2, 29 i 78, 12; komentatorzy dopatrują się tu wpływu astronomii Ptolemejskiej); 3) stworzenie dnia i nocy (sury: 16, 12 a; 10, 6); 4) stworzenie przegrody oddzielającej wody górne i dolne oraz ukształtowanie lądu stałego, rzek i gór (sura 27, 61); 5) stworzenie flory i fauny (sury: 2, 29; 21, 30; 6, 95 a); 6) stworzenie człowieka, stanowiącego ostateczny cel stworzenia (sury: 2, 29; 16, 12). Autor wyraził też pochwałę dla doskonałego dzieła Stwórcy (sury: 2, 29; 16, 12).

K. Heksaameronu rozwijały komentarze do Księgi Rodzaju (1, 1 – 2, 4). W judaizmie były to m.in.: pismo *O stworzeniu świata (De opificio)* Filona Aleksandryjskiego (w którym stworzenie zostało przedstawione w duchu

platonizującym – tamże, 29) oraz rabinistyczna tradycja maase bereszit, w nurcie której powstały też nowe k. (kabalistyczne), oparte na ideach pitagorejskich oraz neopitagorejskich, np. w *Sefer ha-Jecira*, *Sefer ha-Bahir* i *Sefer ha-Zohar*. We wczesnym chrześcijaństwie stanowiły je tzw. heksaemery patrystyczne (m.in. Teofila z Antiochii, Bazylego Wielkiego i Pseudo-Bazylego), które charakteryzowały się tym, że dzieło biblijnego stworzenia rozumiały literalnie, a poszczególne jego etapy uszczegółowiły (przykładem jest cykl *Homilii na temat Heksaameronu* Bazylego Wielkiego).

KOSMOGONIA W SYSTEMACH DUALISTYCZNYCH. K. powstałe w nurtach dualistycznych (religie irańskie, gnostycyzm, manicheizm), w odróżnieniu od innych k., nie tylko opisują pochodzenie świata, ale też odpowiadają na pytanie, dlaczego zaistniało w nim zło i jak pogodzić obecność zła z istnieniem Dobrego Boga.

Systemy dualistyczne typu irańskiego (mazdaizm oraz nawiązujący do niego manicheizm), wyjaśniając kwestię genezy zła oraz powstania świata, przyjęły, iż równolegle istnieją dwie zasady: pierwsza to Ormuzd – Duch Dobry (Jasny, Światło), drugi to Aryman – Duch Zły (Ciemny, Ciemność). Ich pochodzenie wyjaśniał (powstały na gruncie mazdaizmu) zerwaniz, wprowadzający postać Zerwana (w mazdaizmie uosobienie czasu i przestrzeni; R. Ghirshman uważa, że bóstwo to znane było już w XIII–XII w. przed Chr.). Wg mitu zrelacjonowanego przez Eznika z Kołb (Kochbaci) w piśmie *Przeciwko sektom* (II 8), Zerwan stał się ojcem bliźniaków – Ormuzda oraz Arymana, którym pozwolił panować na przemian; duchy te pozostają ze sobą w nieustannej walce. Gdy Ormuzd ukształtował doskonały świat duchowy – menok, oraz ziemski – getik, Aryman zaczął kazić i zniekształcać to, co stworzył Ormuzd (np. do ognia dodał dym itp.). Pierwsi ludzie zostali stworzeni przez Ormuzda z ciała jego syna, Gajomarda (który miał kształt kuli), mają zatem boskie pochodzenie; wpływ Arymana na człowieka ma jedynie wymiar moralny (i jest, zgodnie z ideą mazdaizmu, kwestią wyboru dobra lub zła). W k. manichejskiej Ciemność (oraz jej walka ze Światłem) odegrała jeszcze większą rolę; powstanie światła i człowieka związane jest z trzema starciami Światła i Ciemności: pierwsze zakończyło się klęską Światła, co spowodowało zmieszanie jego cząsteczek z materią (pożarcie synów Światła przez demony-archontów Ciemności), drugie zakończyło się

zwycięstwem Światła, które zabiło część demonów; z ich ciała utworzone zostały niebo i ziemia (analogia do wątku Tiamat), z uwolnionego światła powstały zaś Słońce, Księżyc i gwiazdy (co zgodne jest z tradycją o ich boskim pochodzeniu). W wyniku trzeciego starcia, które jeszcze się nie zakończyło, powstał człowiek, posiadający (tak jak w micie orfickim) podwójną naturę: cielesną (ciemną, demoniczną) oraz duchową (jasną, boską).

Gnostycyzm (II w.) również przyjął istnienie dwóch zasad, ale wg mitu gnostyckiego (w odróżnieniu od mazdaizmu) zło nie zaistniało równoległe z dobrem; jest skutkiem namiętności ostatniego boskiego eonu (Sophii) do swojego rodzica (wątek ten rozwinął walentynianizm; wcześniej pojawił się w k. fenickiej). Skutki tego wydarzenia szczegółowo przedstawił autor pisma *O początku świata* (który podjął też polemikę z k. Hezjodyjską). Wg tej relacji namiętność zrodziła cień, kurtynę, chaos oraz negatywne uczucia, które wpadły do chaosu. Z chaosu powstał demiurg Jaldabaoth (odpowiednik biblijnego Jahwe; nie znał on początków, a jedynie siebie) i z materii chaosu zaczął tworzyć świat; oddzielił substancje ciekłe od suchych, stworzył niebo i ziemię oraz sześciu dwupłciowych synów, z których każdy objął panowanie nad innym obszarem (razem z Jaldabaothem utworzyli oni “siódemkę”, odpowiadającą siedmiu sferom); wreszcie demiurg, na wzór Człowieka Światła, stworzył człowieka ziemskiego, w którym została uwięziona iskra światła (ducha). Z k. gnostycką i manichejską związany jest mit eschatologiczny przedstawiający działanie Ducha zmierzające do uwolnienia uwięzionego w ludziach światła.

H. Faye, *Sur origine du monde. Théories cosmogoniques des anciens et des modernes*, P 1884, 1907⁴; F. Lukas, *Grundbegriffe zu den K. der alten Völker*, L 1893; J. Archutowski, *K. biblijna w świetle starowschodnich opowiadań i nauki*, Kr 1934; M. Leach, *The Beginning. Creation Myths around the World*, NY 1956; O. Zöckler, *Creation and Preservation of the World*, w: *The New Schaff-Herzog Encyclopedia of Religious Knowledge*, Grand Rapids 1958, I 298–304; U. Bianchi, *Teogonie e cosmogonie*, R 1960; M. Eliade, *De Zalmoxis a Gengis-Khan*, P 1970 (*Od Zalmoksis do Czyngis-chana*, Wwa 2002, 76–124); H. Podbielski, *Mit kosmogoniczny w “Teogonii” Hezjoda*, Lb 1978; K. Sarzyńska, *K. sumeryjska*, Euhemer 23 (1979) z. 1, 41–54; J. S.

Synowiec, *Jak rozumieć Heksaameron?*, *Collectanea Theologica* 52 (1982) z. 1, 5–46; R. E. Murphy, *Wisdom and Creation*, *Journal of Biblical Literature* 104 (1985), 3–11; R. R. Clifford, *The Unity of the Book of Isaiah and Its Cosmogonic Language*, *Catholic Biblical Quarterly* 55 (1993), 1–17; W. Bator, *K. i kosmologia starożytnych Egipcjan*, *KF* 23 (1995) z. 3–4, 77–93; Ł. Trzcíński, *Elementy pierwotnych k.*, tamże, 65–74; J. E. Wnuk-Lisowska, *K. Iranu – Mit czasu i przestrzeni*, tamże, 165–179; F. Philips, *Neoplatonic Exegeses of Plato's Cosmogony (Timaeus 27c – 28c)*, *JHPH* 35 (1997), 173–197; J. Homerski, *Pieśń o stworzeniu świata*, w: *Początek świata – Biblia a nauka*, Tw 1998, 17–31; H. Pietras, *Rdz 1 u Ojców Kościoła*, w: tamże, 83–100; E. J. Atwell, *An Egyptian Source for Genesis 1*, *Journal of Theological Studies* 51 (2000), 441–477; J. C. O'Neill, *How Early is the Doctrine of Creatio ex Nihilo?*, tamże, 53 (2002), 449–465.

Anna Z. Zmorzanka